

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 16 marca 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobnie ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy'ch jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek. Tram. Nowy Rynek WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Donowi Handl, L. i E. Metz i S-ka.

**Teatr Popularny.** *Dziś* Polowanie na zięciów *Jutro* Hamlet *Jutro* Polowanie na zięciów  
*wiecz.* *po poł.* *wiecz.*

## Varieté Helenów. Nowe Debiuty.

Sala Koncertowa Dzielna 18.

W poniedziałek dn. 18 Marca 1912 roku

odbędzie się

**KONCERT** **A. Dawydowa i B. S. Trojanowskiego** (Tenora) Artysty Teatrów Cesarskich, sarskiej Mości ze współdziałaniem artystki **Rosyjskiej Opery pani L. E. Potemkinowej — Obidejko** i pianisty **P. P. Bartmera**

Solista na bałajce Wielkoruskiej Orkiestry pod opieką Jego Wysokiej C.

Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia w księgarni Pommer ul. Piotrkowska Nr. 71.

**Sanatorium parkowe** dla chorób chron. wewnętrznych, spec. dla chor. nerwów.  
**Bytom G/S**  
Bathen 1/2  
sereca, zwappn. żyf.  
odzywianie, odzwycz. od alkoholu i.t.d.  
nr. Hayn, lekarz chor. nerw.  
ust. polska

**Teatr Wielki, Konstanyńska 16. Warszawskiego Teatru Małego.**  
Tylko 3 gościnne występy

We wtorek d. 19 Marca  
**NAPOLEON i JOZEFINA**

Komedia w 4 aktach z prologiem H. BAHRA.

W środę d. 20 Marca  
**Pierwsza Sztuka = FANNY =**

Krotoczwila w 3 akt. z prologiem i epilogiem Bernarda Shaw'a

W czwartek dnia 21 Marca  
**Szczęście Koletty**

Komedia w 3 aktach ALBERTA GUINONA.

W wykonaniu przyjmuje udział cały personel teatru Małego. Szczegóły w afiszach. Bilety nabywać można w cukierni W-go A. Roszkowskiego.

The Bio-Express  
ZIELONA № 2.  
OD DZIS  
NAD PROGRAMI

Aktualna sensacja!!!  
**Klub Młodoletnich**  
z udziałem 12-to letnich bohaterok.

## Petersburski Bank Handlowy

Newski Pr. 25

niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, iż na mocy zatwierdzonej przez p. Ministra Finansów ustawy Banku rozpoczyna swą działalność z dniem 1/14 Marca r. b.

Jednocześnie Petersburski Bank Handlowy komunikuje, iż przyjął na siebie prowadzenie bieżących operacji bankowych

**Domu Bankowego K. Wawelberg**

w Petersburgu Newski Pr. 25.

WARSZAWSKA **PRALNIA** chemiczna i farbiarnia **Władysława PIĘTKI**

Łódź, Piotrkowska № 111.  
I filja " 117.  
II filja " " 84.  
Telefonu 851.

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko i skuratnie i tanio 4390-214

**KAZIMIERZ OSSOWSKI**  
INŻYNIER I OBRONCA PATENTOWY  
**BIURO PATENTOWE**  
PETERSBURG—Wozniesiński Prospekt № 20  
BERLIN—Potsdamerstr. № 5

Polecamy doskonale

Papierosy 10 szt. 6 kop. **LUX** 100 szt. 60 k. Laterna

Sprzedaj wszędzie. r620 5

Czas odnowić prenumeratę.

Dzisiejszy numer składa się z 8m-iu kolumn.

Kalendarzyk.

Sobota, d. 16 marca 1912 r.  
Dziś: Abrahama Pust  
Jutro: Józefa z Arymatei.

Kobieta cenić potrafi pieniądze  
Łki wydatków nie buchną w niej żądzel  
Nie lubi trunków, wzgardę dla nich [chowa,  
Półki nie pozna koniaku Szustowa.

## Zrzeszajmy się!

Już niejednokrotnie na szpaltach "Kurjera Łódzkiego", jak również i innych pism postępowych poruszano sprawę ruchu zawodowego u nas. Starano się wszelkimi sposobami pobudzić robotników do zrzeszania się, powoływano się na świetne wyniki, jakie ruch zawodowy dał za granicą — niestety, wszystkie te usiłowania nie zdołały wzbudzić zainteresowania wśród masy robotniczej, która pozostała głucha na wszelkie nawoływania i perswazje.

I oto dziś po kilkuletnich wysiłkach jednostek stwierdzić trzeba ze smutkiem, że ruch zawodowy u nas, w siedlisku wielkiego przemysłu, znajduje się zaledwie w fazie kiełkowania.

Wprost niezrozumiałym jest fakt, że na sto tysięcy robotników różnych



zawodów, jest zorganizowanych zawodowo zaledwo dwa do trzech tysięcy i to w fachach drobniejszych, jako to: drukarzy, litografów, krawców, murarzy, kelnerów, oraz kilku innych. Natomiast rozrośnięta do imponujących rozmiarów branża przemysłu włóknistego nie posiada dotychczas świadomej swych celów organizacji zawodowej.

Niezorganizowani są również metalowcy, pomimo że cieszą się opinią pracowników najbardziej świadomych, o czym zresztą byłoby można powątpiewać, sądząc z powyższego faktu. Skupiają się oni wprawdzie w tak zwanych gospodach cechowych, ale te skostniałe przeżytki średniowiecza nie wywierają żadnego wpływu na warunki pracy i dlatego w rachubę brane być nie mogą. To samo da się powiedzieć i o innych zawodach cechowych.

Faktem jest, że robotnicy łódzcy w olbrzymiej większości stoją poza organizacją zawodową, która w obecnych warunkach jest jedynym skutecznym środkiem obrony ich interesów w najogólniejszym tego słowa znaczeniu.

Nic więc dziwnego, że wobec zupełnej bezbronności robotników, obniżanie zarobków i wogóle pogarszanie warunków pracy przez przedsiębiorców jest stałym zjawiskiem na naszym widnokręgu przemysłowym.

W ostatnich czasach wypadki te powtarzają się coraz częściej.

Tego rodzaju fakt miał miejsce w fabryce E. Eiserta, jak o tem doniósł „N. K. Ł.” w końcu ubiegłego tygodnia. Na podobnym tle powstał zatarg w fabryce T. Seilera, szczęśliwie dziś już załatwiony. Wogóle coraz częściej powtarzające się próby pogarszania warunków pracy świadczą, że wśród pewnych kół naszych przemysłowców istnieje stała tendencja w tym kierunku. Znajdujemy się wobec zjawiska, którego następstwa mogą być nieobliczalne.

Jaki będzie rezultat obecnych stosunków przewidzieć na razie trudno, jednakże dla każdego jest chyba jasne, jak niezbędna jest organizacja zawodowa, dla pracujących w przemyśle włóknistym i wielu innych.

Robotnicy powinni sobie nareszcie zdać sprawę z tego, że jedynym skutecznym środkiem obrony ich interesów jest organizacja zawodowa. Tylko po-

teżne i świadome swych zadań i celów związki zawodowe mogą skutecznie stać w obronie praw robotników — więcej jeszcze — związki zawodowe mogą dać robotnikom gwarancję lepszej przyszłości. Wszak gromada — to wielki człowiek!

A więc — zrzeszajmy się!

Stefan K.

## Warszawskie general-gubernatorstwo.

W ostatnim numerze „Now. Wr.” znajdujemy w całości wniosek 150 posłów do Dumy w sprawie zniesienia warszawskiego general-gubernatorstwa.

Wniosek ten brzmi:

„Wobec wzrastających z roku na rok wydatków państwowych, powstaje żywotna potrzeba zniesienia urzędów, których istnienie nie wymaga samo życie, a które są już obecnie przeżytkiem. Do takich właśnie urzędów należy również stanowisko general-gubernatora kraju Priwislanskiego.”

„Stanowisko było w zupełności potrzebne wówczas, gdy w guberniach warszawskiego general-gubernatorstwa potrzebna była jednoosobowa władza państwowa, której działalność skierowana była ku ustaleniu ściślejszej łączności pomiędzy tymi kresami a wewnętrznymi miejscowościami Rosji. Obecnie zadania zarządu w kraju Priwislanskim znacznie zbliżyły się do zadań zarządu w pozostałych guberniach państwa.”

„Istnienie warszawskiego general-gubernatorstwa mogło być usprawiedliwione wówczas, gdy miejscowe warunki kraju nie były dobrze znane w instytucjach centralnych i gdy z konieczności trzeba było wszystkie dziedziny zarządu ześrodkować w jednych rękach. Lecz obecnie, z rozwojem sieci kolejowej, dla porozumienia osobistego lub piśmiennego potrzeba daleko mniej tracić czasu. Warunki miejscowe bodaj nawet lepiej są znane w odpowiednich instytucjach centralnych.”

„Natomiast zadania do tego stopnia skomplikowały się, że na czele instytucji gubernialnych postawione są osoby zupełnie samodzielne, od general-gubernatorów niezależne, i otrzymujące wskazówki bezpośrednio od odpowiednich ministerjów.”

Wobec tego istnienie warszawskiego general-gubernatorstwa tamuje tylko porozumienie się gubernatorów z instytucjami centralnymi. Wreszcie należy zaznaczyć, że, dzięki general-gubernatorstwu, osłabia się samodzielność i

odpowiedzialność nie tylko gubernatorów w tych miastach gubernialnych, w których mieszkają oni, lecz i w innych miastach. Zrozumiałem więc jest, że w takich warunkach władza jeszcze bardziej oddalona jest od ludności, że pociąga to za sobą nieuniknioną zwłokę w rozstrzygnięciu wielu spraw i bynajmniej nie sprzyja wzrostowi jej powagi.

Na zasadzie powyższego, my, niżej podpisani, proponujemy Dumie państwowej, aby zatwierdziła następujące zasadnicze punkty projektu prawodawczego o zniesieniu warszawskiego general-gubernatorstwa:

1) Stanowisko warszawskiego general-gubernatora zniesić, a będącą pod jego zarządem gubernję oddać pod bezpośredni zarząd ministrowi spraw wewnętrznych.

2) Prawa i obowiązki warszawskiego general-gubernatora przekazać odpowiednim ministrom i głównie zarządzającym.

Wniosek ten prosimy przekazać komisji wniosków prawodawczych w celu rozważenia kwestji, czy jest pożądany.”

Wniosek ten pierwsi podpisali: Wojtkow, Krupienski i inni.

## Czaryków i młodoturcy.

„Berliner Tageblatt” utrzymuje, że Czaryków został odwołany z powodu blizkich stosunków z młodoturkami, poprzednik jego Zinowiew miał licznych przyjaciół wśród staroturków.

Jednocześnie ustąpienie radcy ambasady Mandelstamma, który zwłaszcza miał duże stosunki z komitetem młodoturckim, wzmacnia przypuszczenie, że Rosja postanowiła zmienić swą politykę względem Turcji.

Minister spraw zagranicznych Assimbej złożył Czarykówowi godzinną wizytę i miał jakoby w imieniu rządu wyrazić mu żal z powodu dymisji.

Nowa Turcja jest mu wdzięczna za wzmocnienie stosunków rosyjsko-tureckich.

## W poszukiwaniu „posady”.

„Jużny kraj” drukuje przypadkową rozmowę swego współpracownika z naczelnikiem pewnego więzienia:

— Proszę mi wierzyć, — mówi pułkownik, — piętnaście lat służę w urzędzie więziennym, ale takiej ohydy nie spotykałem.

Kiedyś przychodzi do kancelarii mój młody człowiek, elegancko ubrany, w złotym cwikierze, golony z przedziałkiem.

zawdzięczając współczującym sercom, zdołała odpędzić od drzwi swoich czchające widmo głodu i nędzy.

Zaznaczyć jeszcze musiny, że większą część ofiar złożyli robotnicy, co raz jeszcze utrwala stare przysłowie, iż „syty głodnemu nie wierzy”.

Zwrócenie się o pomoc dla nieszczęśliwej, osiągnęło jeszcze jeden czyn szlachetny. Oto grono ludzi, ciężko pracujących na kawałek chleba, postanowiło opodatkować się stałe na rzecz robotników pozostających bez pracy i składki swe wnieść do wydziału ofiar „Kurjera”.

Piszemy o tem szerzej na innym miejscu w dzisiejszym numerze, tu jedynie wspominamy o tem dla go, że mieliśmy, iż zapoczątkowana przez grupę ludzi dobrej woli akcja ratunkowa dla bezrobotnych, znajduje naśladowców w wielu kołach robotniczych, wrażliwych na niedolę współbraci, która, przy niesprzyjających warunkach, może się stać ich udziałem.

Tak — Łódź, niestety, jest takim miastem, gdzie czyn szlachetny, ociera się niejednokrotnie o czyn nikczemny.

Ostatnie rewelacje w dziennikach o wykryciu domu wyuzdanej i gorszącej rozpusty przy ul. Mikołajewskiej, są tego dowodem.

Mniej więcej rok temu poruszyłem w „Okruchach” tolerowaną szulernię w cukierni przy ul. Mikołajewskiej, gdzie „zawodowcy” wprost obrabowywali napędzone przez specjalnych naganiaczy ławowierne ofiary.

Zwrócić to uwagę władz, która za-

— Czy mógłbym znaleźć u pana posadę?

— Jaka? — pytam.

— Kata.

— Co takiego?!

— Kata. Chcę wieszać.

— Zwarjował pan chyba! Po co to panu?

— Chcę zarobić. Panowie dobrze płacicie.

Czy nie wszystko jedno, za co się bierze pieniądze.

Proszę mi wierzyć: wszystko widziałem, do wszystkiego przywykłem, — mówi pułkownik, — ale czegoś podobnego nie spodziewałem się nigdy. Tak mnie oszołomił ten osobnik, że mogłem mu tylko w gębę plunąć i za drzwi wyrzucić kazałem.”

Czyż nie wszystko jedno, za co się bierze pieniądze? Trzeba dodać, że ów młody człowiek jest przedstawicielem „arystokracji”. Obrazek zupełnie współczesny. Komentarze zbyteczne...

## Wiadomości ogólne.

○ **Polacy w intendenturze.** Dowódcą wojsk różnych okręgów, jak donosi „Warsz. Słowo”, rozesłano okólnik ministerjum wojny, zabraniający przyjmowania do akademii dla intendentów, jako też do innych akademii wojskowych oficerów wyznania katolickiego lub ożenionych z katoliczkami.

○ **Żydzi amerykańscy.** W rozmowie z współpracownikiem „Now. Wr.” wysoki urzędnik ministerjum spraw zagranicznych wyraził się, że Rosja nie może zgodzić się na żądanie amerykańców dać Żydom amerykańskim prawo zamieszkiwania u siebie, gdyż w razie zadośćuczynienia temu żądaniu, wszystkie inne państwa powtórzą je również.

## Ze świata.

□ **O wydanie Rosji.** Władze rosyjskie zażądały od Austrii wydania Bronisława Herburta, elektr. zbiegłego rzekomo za dokonanie przestępstwa kryminalnego. Policja krakowska uwięziła Herburta, sąd jednak po rozpatrzeniu sprawy postanowił nie wydawać go Rosji, ponieważ Herburta wraz z innymi 8 członkami P. P. S. dokonał napadu na szpital w Suwałkach, z kąd uwolnił kilkunastu więźniów politycznych.

tację do Petersburga w kwestji uzyskania i zapewnienia sobie poważnych praw w przyszłym samorządzie — respective i w kwestji szkolnictwa niemieckiego brutalnie uciskanego przez polaków.

Zbogaceni na polskim robotniku obywatele z nad Szprewy, są t u t a j obywatelami bardzo lojalnymi, po cichu jeno, w czterech ścianach swego mieszkania, śpiewają tyłk o ojczyście, bojowe hymny narodowe...

Poczcwi obywatele — wcale nie zachłanni na polską ziemię, z której wraz z rublami chcieliby i krew, i pot i łzy wycisnąć, — niech niemi przepoi się ta ziemia, byle ruble do Berlina popłynęły.

Bo i słusznie — gdy w Królestwie uciskanym prusakom źle się dzieje, polskie nasienie dumnie głowę unosi i nie można przeciwno niemu stosować praw, których twórcami byli herostatowej sławy Haneman, Kenneman i Tiedeman...

A no — nie można żelazną pięścią, więc może się dać co wskórać obłudną pokorą, lokajskim płaszczem się, ponizającym błaganiem i fałszywą lojalnością...

Jaki rezultat te wniosły i szlachetne cnoty „narodowe” osiągną — niedaleka przyszłość pokaże.

Nam się wszakże zdaje, że na „farbowanych lisach” poznają się gdzie należy.

Yang.

## OKRUCHY TYGODNIOWE.

Cześć braci robotniczej! — Poczynamy „Kurjera”. — Przykład do naśladowania. — Miły domek rospusty i jaskinia szulerów. — Kultura Hansów i Wiluś. — Złotodajne śródelko. — Uciskani niemieckowie i ich cnoty narodowe. — Farbowane lis.

W przeciągu pięciu dni dla biednej rodziny, na wezwanie „Nowego Kurjera Łódzkiego”, złożono w naszej redakcji gotówką 70 rb. 45 kop.

jak to świadczy o wysokim poczuciu obowiązku społecznego ze strony naszych czytelników, mówić chyba nie potrzebujemy.

Z drugiej strony zaakcentować musimy, iż tego rodzaju obfaw dowodzi szczerzego zaufania do pisma, które widocznie stanęło na wysokości swych zadań, i dając ich wyraz w szeregu artykułów, poruszających najważniejsze kwestie społeczno-ekonomiczne, śmiało i szczerze wypowiada swe przekonania, bez względu na to czy to poszczególnym jednostkom, grupom lub uprzywilejowanym klasom podoba się, lub nie.

Stwierdzając fakt ten, wraz z stałe wzrastającą poczytnością „Kurjera”, obowiązani jesteśmy podziękować wszystkim przyjaciołom naszego pisma za uznanie, jakie dla nas okazują, oraz w imieniu nieszczęśliwej kobiety, obarczanej kilkorgiem drobnych dzieci, która,



**Wykształcenie polityczne młodzieży.** Na posiedzeniu izby wiedeńskiej pos. Tobolka i tow. wniosli wniosek nagły o wprowadzenie obowiązkowego politycznego kształcenia uczniów szkół średnich, oraz słuchaczy uniwersytetu. Wniosek domaga się, po obszernym umotywowaniu, aby w szkołach średnich nauka obywatelstwa była uznana za obowiązkową, a w uniwersytetach, ażeby stanowiła osobną katedrę.

**Serce matki.** Do włoskiej wsi Sabada przybył żołnierz, odesłany do domu z Trypolisu. Matka młodego bohatera płakała z radości i przez długą chwilę nie wypuszczała jedynaka z objęć. Wreszcie syn poprosił matkę, aby mu zdjęła płaszcz z ramion. W tej chwili spostrzegła nieszczęśliwa matka, że syn jej niema rąk, ustrzelonych przez granaty nieprzyjacielskie. Krzyknęła tylko i padła na ziemię bez życia.

## Z Cesarstwa.

**Δ Wymieszanie namiestnika.** Znowu powstają nowe pogłoski o rychłym opuszczeniu stanowiska przez dzisiejszego namiestnika Kaukazu hr. Woroncowa Daszkowa.

**Δ Kara śmierci.** Pomocnik aptekarza Madzmaszwili w Jekatierynodarze skazany został za zorganizowany napad zbrojny — na śmierć.

**Δ Budowa drugiego toru kolei syberyjskiej.** Z rozporządzenia sen. hr. Medema, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej naczelnik robót przy budowie drugiego toru w rajonie górskim kolei syberyjskiej rzeczowy radca stanu, inżynier dróg i komunikacji, Budagow.

## Z LITWY I RUSI.

**× Uwolnienie Kulabki.** Sędzia śledczy do spraw nadzwyczajnej wagi p. Purik w szpitalu wojskowym w Kijowie dokonał badania był. naczelnika kijowskiego wydziału „ochrany” N. Kulabki w sprawie oskarżenia o roztrwonienie pieniędzy skarbowych.

Po ukończeniu badania Kulabko został zwolniony z pod aresztu, gdyż złożył 8 tysięcy rubli kaucji — stanowiącej wysokość roztrwonionej sumy.

Wieżenie półtoramiesięczne ujemnie wpłynęło na zdrowie Kulabki, który obecnie zmuszony jest leżeć w łóżku.

**× Aresztowanie literatki.** Z polecenia petersburskiej „ochrany” aresztowano w Kijowie literatkę p. Szardurską. W ostatnich czasach mieszkała ona w Kijowie, gdzie pracowała w miejscowych dziennikach pisząc feljtony i artykuły z zakresu sztuki. Szardurska oskarżona jest o należenie do partji socjalno-demokratycznej.

## Wadomości krajowe.

**+ Z kolei warszawsko-wiedeńskiej.** Na kolei warszawsko-wiedeńskiej za dawnej dyrekcji naczelniczy oddziałów upoważnieni byli, o ile tego wymagały okoliczności, do przyjmowania pracowników biurowych na prawach robotników płatnych dziennie. Na każdym z 8 oddziałów wydziału drogowego takimi dziennie płatnych było po 10—12. Pobierali oni rubla dziennie, więc budżetu kolei ten wydatek nie przeciążał, robota zaś była wykonana w terminie.

Obecnie dyrekcja poleciła tych dziennie płatnych pracowników usunąć. Wymówiono im miejsca od dnia 1 kwietnia.

Około 100 ludzi traci w ten sposób zarobek.

**+ Przeciw polakom.** Z rozporządzenia głównego zarządu kolei skarbowych na koleje nadwiślańskie zaprzestano zupełnie przyjmować konduktorów polaków i pesady te wyłącznie są obecnie obsadzane przez kandydatów, z pośród wysłużonych podoficerów i żołnierzy.

**+ Rugowanie kolejarzy.** Jak donosi „Kronika Piotr.,” na kolei

warszawsko-wiedeńskiej wymówiono miejsce 290 pracownikom w służbie technicznej na linii od stacji Rogów do st. Rudniki. Niektórzy z wydalonych pracowali na linii kilka i kilkanaście lat, pozdawali egzaminy na zastępców zawiadowców lub na bioksygnalistów i oczekiwali awansu.

**+ Sprawozdanie z procesu Macocha.** „Riecz” donosi, że urzędnik departamentu wyznań obcych, Tiażelnikow, przedstawił już sprawozdanie z procesu Macocha.

**+ Za „Macocha.”** Naczelnik ziemski w Rosi skazał na 15 dni aresztu b. wóta, Gnorowskiego, za nazwanie, w kłótni proboszcza miejscowego „Macochem”.

Gnorowski odwołuje się do zjazdu sędziów.

## Mały feljton.

**W oknie**  
(Publicystyka beletrystyczna).

Chcicie wiedzieć, jak określa się nasz stan społeczny? Mogę wam dopomóc.

Zapewne nie raz zdarzało się wam beczynnie przesiadywać w oknie frontowego mieszkania.

Stanowczo każdemu się to zdarzało...

Półmrok, nie chce się zapalić lampy — zawczasie jeszcze, nie chce się nic robić, apatia jakaś ogarnia. I oto podchodzisz do okna, opierasz się o framugę: zaczyna się milczące studjowanie ulicy. — Momentalnie przejmujesz się sprawami chwili: ten szary kot z brudnym ogonem, przebiegający ulicę, — czy też wpadnie w błoto i skapie się, czy ujdzie kąpieli błotnej?

Uważnie, z wyjątkową przyjemnością przyglądasz się gzymsom domu naprzeciwko położonego i myślisz w skupieniu: kto pierwszy wyjdzie z tej bramy, — mężczyzna czy kobieta?

Głębokie zainteresowanie wzbudza kusy pies, przebiegający ulicą: ugryzie, czy nie ugryzie fox-terriera sąsiadki?

Oto w jakim stanie znajdujemy się obecnie.

Wszystkim nam nie chce się nic robić.

Półmrok, nie chce się ognia zapalać...

Siedzimy tedy i czekamy z upragnieniem na każdego szarego kota z zabłoconym ogonem, albo na psa kusego, — myśląc o tem, co też ten pies lub kot będzie robił...

Przyjeżdżają anglicy: — hurra! — patrz na nich. Rób z tego ważny wypadek, choć w duszy obchodzą cię tylko co kusy pies i kot.

Zabija Macoch — graj na Macochu. Rób wielką sprawę ze wszystkiego, chociaż pod ręką jest tyle wielkich, okropnych spraw, że Macoch wobec nich jest niewinnym dziećciem.

Ale... bury kot biegnie ulicą, no i jak tu, z nudów choćby jak tu nie popatrzec, czy kot zamoczy sobie łapki.

Heliodor, intendenci? To wszystko nie są pierwszorzędne sprawy.

Ronikier, Jaskinia rozpustników w Łodzi. Zamach na króla włoskiego...

Ciekawe, kto pierwszy wyjdzie z bramy: mężczyzna, czy kobieta.

Nie chce się zapalić lampy, nie chce się wstać od okna, pracować, czytać, myśleć nawet się nie chce —

Niezdeterminowany wiosenny dzień. Było słoneczko, pamięta się jeszcze jak świeciło jasno, ale teraz, po deszczu, smutno jest i ponuro.

Stoi się w oknie...

Kusy pies i fox-terrier sąsiadki, Kusego psa i fox-terriera widziało się już setki razy.

Pamięta się nawet, że fox-terrier ma na lewej łapce plamkę.

Proces intendencjów przyjmuje potworne rozmiary.

Znów wykryto malwersacje, więc pisma na wysługi zaczynają pisać o tem, jak topniały buty żołnierskie, jak z o-nuczek robiono brylanty.

Patrzcie uważniej, — zdaje się, że za chwilę kusy pies ugryzie fox-terriera! Uważnij... uważnij...

(A. Buchow.)

# Pomocy dla bezrobotnych!

Łódź przeżywa od kilku miesięcy ciężki kryzys przemysłowy, który odbija się najsilniej na życiu sfery robotniczej.

Około 2,000 robotników fabrycznych pozostaje zupełnie bez pracy, 10,000 z górą pracuje po dwa lub trzy dni w tygodniu.

Jeśli choć przez chwilę zastanowimy się na tym fakcie, nie trudno będzie zrozumieć jaki ogrom niedoli ogarniają cyfry powyższe.

2000 robotników bez pracy — to 2000 rodzin bez dachu i chleba, to kilkanaście tysięcy osób, skazanych na głód, nędzę, na upadające wyciąganie dłoni po jałmużnę, na wycieranie progów i przedpokojów możliwiejszych tego świata po to tylko, aby w większości wypadków usłyszeć bolesną jak policzek nazwę oszusta lub próżniaka.

A przecież robotnik łódzki, od dziecka wdrożony do pracy, ukochał ją szczerze i nie nadaje się zgoła do roli wyzyskiwacza ofiarności publicznej.

Świadczy nam o tem choćby kronika Pogotowia, gdzie lekarze notują codziennie po kilka wypadków „pełnego wyczerpania sił z głodu”, dodając do tego wymowne objaśnienie: „robotnik, bez pracy i mieszkania”.

Tak, z dumą przyznać musimy, że robotnik łódzki woła omdleć z głodu na ulicy, niż wyciągnąć dłoń po jałmużnę. Ci, którzy pukają do drzwi mieszkań naszych, to ojcowie drobnych dzieci, umierających z głodu i zimna.

Widmo śmierci głodowej tych bezradnych maleństw, widok drobnych, zsiniałych z zimna ciałek, wyrzuca na zaciśnięte usta ojców cichą skargę rozpacz.

Do obowiązków społeczeństwa należy prośbę taką odczuć i zrozumieć, więcej nawet — nie pozwolić, aby po raz drugi wybiegła na usta biedaka.

Głód to morderca wszechpotężny, zgina najdumniejsze czoła, uczy z czasem zapominać o miłości własnej, o godności człowieka.

Zabicie godności własnej w robotniku łódzkim, który prosi o pomoc, kiedy żądać mu jej wolno, byłoby zbrodnią, jakiej społeczeństwu naszemu nikt zarzucić nie zdoła.

2,000 rodzin robotniczych pozostaje czasowo bez pracy, ale miasto nasze ma pół miliona ludności, która chętnie pośpieszy z racjonalną dla nich pomocą.

Zobowiązanie to rzucamy z całą ufnością ze szpalt „Kurjera”, głęboko przekonani, że znajdzie ogólne poparcie.

Do wiary tej zniewała nas myśl szlachetna, podjęta przez pracowników drukarni „N. Kur. Łódzkiego”.

Jako ludzie pracy zrozumieli oni straszliwe położenie tych, którzy daremnie pracy szukają, zrozumieli, że skromna płaca fabryczna nie pozwala na robienie oszczędności i że z chwilą utraty zajęcia robotnik skazany jest na ostateczną nędzę.

I oto podjęli myśl szlachetną: opodatkowania się na rzecz robotników bez pracy. Myśl tę wprowadzili niezwłocznie w czyn i na fundusz pomocy złożyli dzisiaj pierwszą ratę tygodniową.

Redakcja i administracja, idąc za przykładem towarzyszy pracy wpłacać będzie również stały podatek tygodniowy \*).

\*) Ofiary te zamieszczone będą w rubryce „Ofiar” w końcu tekstu „Kurjera”.

A teraz odwołujemy się raz jeszcze do ofiarności wszystkich warstw naszego społeczeństwa.

2,000 rodzin robotniczych pozostaje bez pracy, ale Łódź ma pół miliona ludności. Wystarczy to, aby z najdrobniejszych choćby datków uchronić bezrobotnych od śmierci głodowej.

Niech za przykładem pracowników naszej drukarni pośpieszą wszystkie stowarzyszenia i związki, niech myśli ich poprze młodzież nasza, niech nie odmówią pomocy ludzie zamożni, którzy rozumieją szlachetną intencję racjonalnej pomocy dla robotników bez pracy. Niech wszyscy bez wyjątku zaoferują stale po kilka groszy tygodniowo, pozwoli to robotnikom bezrobotnym przetrwać kryzys przemysłowy i nowej jąc się pracy!

Redakcja nasza chętnie pośredniczyć będzie w przyjmowaniu składek. Zebrane tą drogą sumy składać będziemy do rąk komitetu pomocy dla bezrobotnych przy Towarzystwie dobroczynności.

## Z Sali Obrad.

**Z żyd. kasy pożycz.-oszczęd.**

Onegdaj o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Dzielnej nr. 18 odbyło się ogólne roczne zebranie.

Zagait posiedzenie prezes p. M. Rundsztejn.

Przewodniczył p. S. Szurek, na asesora zaproszono p.p. M. Józefowicza, Szareberga, L. Altmana i D. Pinkelhausa.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej odczytał p. Ign. Lichtensztejn.

Następnie prezes zarządu p. Samuel Herszberg odczytał sprawozdanie z działalności kasy.

Budżet na rok 1912 został zatwierdzony na sumę 11,500 rb.

Postanowiono personelowi płacić zamiast 6,440 rb.—8,000 rb.

Następnie postanowiono:

1) by na zjazd wszechrosyjski, jako delegat, wyjechał do Petersburga p. Samuel Herszberg, lub jego zastępca p. P. Z. Margulies;

2) by kupił drugą kasę żelazną.

Następnie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków dr. Jana Ginsburga, oraz S. Urysona.

Wybory dały wynik następujący. Na członków rady obrano: L. Jaffa, B. A. Gliksmanna, I. Tenenbaum, K. Gilwana, M. A. Kapłana, A. S. Salomonowicza i S. Szurka. Na kandydatów: F. Torończyka i Izidora Warszawskiego.

Na członków zarządu: Ch. Galewskiego, Sz. Cynamona i L. Rozenberga. Na kandydatów S. Lichtensztajna i A. Perchnana.

Do komisji rewizyjnej zaś: A. Bauma.

O 1-ej w nocy posiedzenie zamknięto.

**Z Tow. opieki nad zwierzętami.**

W czwartek d. 14 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym Piotrkowska 85, odbyło się posiedzenie zarządu łódzkiego oddziału Tow. opieki nad zwierzętami, na którym, po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia i korespondencji, jak również po zatwierdzeniu rachunków za gniazda i druk postanowiono:

1. Odnieść się z prośbą do gubernatora piotrkowskiego aby ukarał sposobem administracyjnym niepoprawnych woźniców, i właścicieli koni a. m. Szmula, Dawida, Jude, Joska i Idela-Adlerów, Jankla, Joska i Abrama Lewkowiczów i Moszka Kijaka, którzy pomimo kilkukrotnych protokołów i kar sądowych za przeciążanie nędznych i pokaleczonych koni, oraz za męczące przewożenie ciał, lekceważą sobie ustawę Tow. opieki nad zwierzętami.

2. Odnieść się do naczelnika łódzkiego powiatu z prośbą o wydanie rozporządzenia na przyspieszenie reparacji kawałka szosy naprzeciw szkoły



fabrycznej, w osadzie Konstantynów, gdzie skutkiem wybuchów i dołów bezustannie w straszny sposób są męczone konie.

3. Przesłać piśmienne podziękowanie dyrektorowi monopolu p. J. Hyżyciemu za gorliwe współdziałanie celem Tow.

4. Wydać list pochwalny dorozkarczowi Franciszkowi Filipiakowi za wzorowe utrzymywanie i obchodzenie się z końmi.

5. Wznowić nocne rewizje przy udziale członków Tow. zwłaszcza w okolicy rzeźni miejskiej, celem ukrócenia nadużyć z końmi przez woźniców przewożących mięso.

6. Przyjęto w poczet członków Tow. 24 osób

Posiedzenie zakończono o godz. 10 i pół wieczorem.

## KRONIKA.

### W sprawie samorządu.

We wczorajszym numerze „Kuriera” zamieściliśmy wiadomość, iż do Petersburga udała się delegacja niemiecka z pp. Jegorowym i Kühnem na czele, w celu utworzenia kurji rosyjsko-niemieckiej w przyszłym samorządzie.

Wiadomość ta jest o tyle nieścisłą, że p. Jegorow wyjechał wraz z miejscowym fabrykantem p. Stolarowem jako przedstawiciel od miejscowych obywateli rosjan w celu uzyskania w przyszłym samorządzie kilkunastu miejsc radnych w tym że samorządzie, gdyż podług zatwierdzonej ordynacji, dla Łodzi wypadł by tylko jeden radny od kurji rosyjskiej.

Pp. J. i S. przedstawili kwestję w jakiej przyjechali odnośn. władzom, lecz bardzo problematyczne czy usiłowania łódzkich rosjan osiągną pożądaną przez nich skuteczną.

Jak wiadomo, z chwilą zaprowadzenia samorządu, Łódź będzie miała 120 radnych, otóż Niemcy tutejsi wysłali do Petersburga deputację z fabrykantami tutejszymi Szwejkertem, Lemanem i Elramem na czele w celu uzyskania zapewnienia, iż w przyszłym samorządzie połowa radnych będzie Niemców, oraz, że w tym samorządzie będą przedstawiciele miejscowego przemysłu i handlu.

Deputacja niemiecka była u premiera Kokowcewa lecz żadnych realnych zapewnień nie uzyskała, gdyż, jak wiadomo, projekt samorządu przeszedł przez Dumę i oczekuje obecnie na sankcję Rady państwa, która go może jeszcze nie zatwierdzić.

### W sprawie składek szkolnych.

W celu omówienia nieprawidłowości rozkładu składek szkolnych w stosunku do robotników, pracownicy fabryki Poznańskiego postanowili zwołać na ubiegłą środę (18 b. m.) zebranie, na co otrzymali ustne pozwolenie.

Przed zebraniem organizatorowie udali się do prezydenta miasta, prosząc o delegowanie na zebranie jednego z urzędników, lub członków polskiej komisji szkolnej, na co otrzymali odpowiedź odmowną.

Zebranie nie doszło do skutku, gdyż na takowe przybył przedstawiciel policji i rozkazał zebraniemu rozjechać się.

Jak się dowiadujemy, rozkład podatku szkolnego jest rzeczywiście nie normalnym, na wielu bowiem robotników, zarabiających 5—6 rubli tygodniowo, nałożono po 2 ruble i więcej podatku szkolnego.

Webec tego, że zebranie nie mogło się odbyć, robotnicy fabryki Poznańskiego wysyłają w nadchodzący wtorek delegację do gubernatora Piotrkowskiego z prośbą o polecenie zbadania kwestji rozkładu podatku szkolnego, oraz o naznaczenie do komisji szkolnej, w charakterze jej członka przedstawiciela z pośród robotników, a to w celu sprawiedliwego rozkładu podatku.

Jesteśmy przekonani, iż gubernator, który niejednokrotnie zaznaczył swe żywe zainteresowanie w kwestjach ogólniejszej natury, dotyczących mieszkańców powierzonej jego pieczy gubernacji i w danym wypadku nie odmówi słusznej prośbie wielotysięcznej rzeszy robotników.

W ten sposób może raz narazie

drażniąca kwestia podatku szkolnego rozstrzygnięta będzie w duchu sprawiedliwości.

Ze swej strony, raz jeszcze podkreślamy, że największą przyczyną niezadowolienia i rozdrażnienia, jest owa nieprzenikniona tajemnica, jaką otacza swą działalność polska komisja szkolna.

(s)

### (r) Sprawy miejskie.

Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie łódzkim posiedzenie, na którym omawiano prośbę Tow. akc. K. Scheiblera o wymianę terytorjum miejskiego przez które przechodzi linja kolejki podjazdowej, na plac stanowiący własność Towarzystwa. Magistrat nie zgodził się na tę zmianę.

Zadecydowano propozycję fabrykanta Leonharuta, aby magistrat zakupił od niego dom przy ul. Pańskiej nr. 88, gdzie mieszczą się koszary polityczne, odroczone do następnego posiedzenia.

Następnie zadecydowano, wynająć nowy lokal na kancelarję policmajstra. Na lokal ten zaproponowano mieszkanie w domu przy zbiegu ulic Cegielskiej i Ogińskiej.

Lokal ten zwiędzi w tych dniach specjalna komisja.

### (r) Zmiana inspektora.

Dotychczasowy piotrkowski inspektor gubernjalny do spraw lekarskich p. Skliotów wyjechał już na nowe stanowisko do Suwałk. Nowomianowany inspektor lekarski Teplaszyn przybędzie do Piotrkowa w tych dniach.

### (st) Osobiste.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem, przyjechał do Łodzi w interesach służbowych, zarządzający piotrkowską izbą skarbową rz. rad. st. Morozowicz.

### (r) Sprawy marjawickie.

Wczoraj przybył tu z Płocka biskup marjawicki ks. Kowalski.

### (r) Ze Stow. nauczycieli.

W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 6, w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej nr. 5, odbędzie się dla członków wieczór literacki muzykalno-wokalny.

Program obejmuje: Słowo wstępne, deklamację, śpiew i muzykę (fortepian solo i wionczela).

W przyszłym tygodniu odbędą się następujące posiedzenia: w poniedziałek, 18 b. m. posiedzenie sekcji języka polskiego, w czwartek 21 b. m. posiedzenie sekcji przyrodniczej, w piątek, 22 b. m. posiedzenie sekcji nauczania elementarnego.

### (l) 6 Tow. poż.-oszczęd.

Jutro, dnia 17 b. m., o godzinie 3 po południu, w lokalu towarzystwa zwolenników rozwoju fizycznego przy ulicy Nawrot nr. 23, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków 6-go łódzkiego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.

### (h) „Dzień kwiatka”.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu, organizującego „Dzień kwiatka” na rzecz „Ligi przeciwgruźliczej”. Zebranie było bardzo liczne. Przewodniczył na nim pastor R. Gundlach. Z powziętych na tem zebraniu uchwał zastępuje na zaznaczenie jedna, mianowicie, aby sprzedawać kwiatek i zbierać ofiary nie tylko na ulicach i w lokalach publicznych, lecz także w mieszkaniach prywatnych. Na posiedzeniu w nadchodzący czwartek ma być podzielone miasto na rewiry.

### (a) Zrzem. Tow. poż.-oszcz.

W dn. 25 b. m. o godz. 3 po połud., w lokalu zwolenników rozwoju fizycznego przy ul. Nawrot nr. 23, odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków łódzkiego rzemieślniczego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego i będzie obowiązujące, bez względu na liczbę zebranych członków.

### (r) Tow. krzew. oświaty

przypomina, że jutro, 17 marca, o g. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej 11, odbędzie się ogólne zebranie członków. Zarząd Tow. ma nadzieję, że członkowie, również liczenie jak i lat ubiegłych, zbiorą się na walne zebranie i stanie się zadość tradycji, że T. K. O. należy do wyjątkowych instytucji, w których ogólne zebrania dochodzą do skutku w pierwszym terminie.

### (r) Z Tow. „Przyszłość”.

W niedzielę dn. 17 b. m. w lokalu własnym Tow. „Przyszłość” przy ulicy Pańskiej nr. 27 odbędzie się ogólne zebranie członków. Z powodu ważnych kwestji jakie zebranie ma załatwić, ra-

W poniedziałek 18-go marca jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej

B. P.

Salomei z Perlbergerów

## Józefowej Lindenfeldowej

odbędzie się o godz. 11 i pół, nabożeństwo żałobne w synagodze „Bykur Cholim” przy Nowym Rynku № 10, a następnie poświęcenie pomnika na cmentarzu tutejszym, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych,

Mąż i synowie.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgowania Chorych „Bykur Cholim” niniejszem zawiadamia, że w Poniedziałek d. 18 Marca r. b. jako w rocznicę śmierci

b. p. Salomei z Perlbergerów Lindenfeld

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze przy Nowym Rynku № 10, o godzinie 11 1/2, przed południem, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

rząd prosi członków o jaknajliczniejsze przybycie.

(a) U pakarzy. W niedzielę 17 b. m. o godzinie 4 po południu w lokalu przy ulicy Dzielnej nr. 31, odbędzie się roczne zebranie ogólne członków związku zawodowego majstrów pakarskich.

### (r) Konkurs gry w piłkę.

Jutro o godz. 8 po poł. na placu sportowym przy ul. Targowej nr. 87, odbędzie się konkurs gry w piłkę nożną. W konkursie biorą udział tow.: częstochowskie „Sporting-Motte” i łódzkie „Newcastle”.

### (r) Koncert „Wiedzy” XII

koncert popularny Tow. „Wiedza” odbędzie się jutro dnia 17 marca, w sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej № 18.

Początek o godzinie 3 po południu.

Wszystkie bilety po 15 kop. Garderoba (nieobowiązkowa) 5 kop.

### (r) Czytanki dla dzieci

Tow. „Wiedza” urządza jutro t. j. 17 b. m. następujące czytanki dla dzieci o godz. 2 i pół po południu.

1. W sali Geyera (Piotrkowska 289) „W puszczy nad Prądnikiem”.

2. W sali Poznańskiego (Ogrodowa 16) „Dańko z Jaworu”.

Wejście na czytankę 2 kop.

### (r) W teatrze „Casino”

demonstrowany jest obecnie wspaniały obraz p. t. „Kobieta wampir”. Efektowną całość obrazu urozmaicił jeszcze w drugiej części taniec „Wampir”. Obraz ten zakupiła dyrekcja teatru na wyłączną własność, nie będzie on też demonstrowany w żadnym z miejscowych teatrów kinematograficznych.

W pozostałej części programu wyróżnić należy dramat p. t. „Śmierć Saula”.

„Tygodnik ilustrowany” zapoznaje nas z przebiegiem wypadków dni ostatnich.

### WYPADKI W ŁODZI

(h) Samobójstwo. Przywieziona przed kilkoma dniami do lecznicy d-ra Wattena Łaja Kiszbaumowa, lat 31 z Tomaszowa, umarła skutkiem rany postrzałowej zadanej sobie w celach samobójczych.

(p) Jeszcze nożowictwo. Przy ulicy Suche, w pobliżu Rokicińskiej szosa robotnik fabryki Grohmana, Antoni Olczak, został napadnięty przez niewiadomych złoczyńców i ugodzony nożem w plecy.

W stanie ciężkim Pogotowie odwiezło go do szpitala św. Aleksandra.

(p) Przy pracy. Zatrudniona w drukarni Resigera przy ulicy Nowo-Spacerowej nr. 39, robotnica Helena Konsman, lat 16, dostawszy się przez nieostrożność pod maszynę, odniosła kilka szarpanych ran prawej ręki.

Pogotowie odwiezło ją do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) Energiczna zakupka. Podczas kłótni wynikłej na Zielonym Rynku między straganiarkami, jedna z nich w pasji uderzyła swą przeciwniczkę, Chawę Zale, lat 33, tępem narzędziem w głowę, kaecząc ją dotkliwie.

(p) Fatalne przejechańie. Wczoraj, w południe na rogu ulic Łasiewnickiej i Dworskiej ciężki

wóz przejechał Marję Cieszkowską, lat 34, żonę robotnika. Skutkiem przygniecenia krzyża wywołany został krwotok maciczny. Wezwane Pogotowie udzieliło pierwszej pomocy.

### ZAMIEJSCOWA.

(x) Pożar cegielni. Onegdaj w osadzie młyńskiej Gospodarz pod Rzgowem, w powiecie łódzkim, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar na poddaszu pieca do wypalania cegły, należącego do Otto Gehlicha.

Pomimo usilnej akcji ratunkowej, pożar rozszerzył się na cały dach, który też spłonął tak, iż pozostały tylko nagie mury.

Piec ubezpieczony był na sumę 800 rubli.

Straty, spowodowane przez pożar, wynoszą około 1500 rb.

(z) Ładny syn. Onegdaj w wsi Ustronie, w gminie Nakielnica, w powiecie łódzkim, zmarła po kilkumiesięcznej chorobie 72-letnia staruszka, Agnieszka Marszałkowa. Jak się okazało przyczyną długiej choroby, która w końcu spowodowała zgon staruszki, było silne pobicie jej przez rodzony syn, Macieja Marszałka, którego za tak haniebny czyn pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Sprawę powyższą prowadzi sędzia śledczy powiatu łódzkiego.

### Ze sceny i estrady.

#### Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, w sobotę po poł., po cenach najniższych sztuka z angielskiego w 6 aktach, p. t. „Uczeń szatana”, wieczorem zaś o godz. 8 m. 15, ukaże się po raz pierwszy arcywesoła komedia w 4 aktach, p. t. „Polowanie na zięciów”.

Jutro, w niedzielę, po poł., o godz. 3 „Hamlet” tragedia w 10 odsłonach W. Szekspira, wieczorem o godz. 8 m. 15 „Polowanie na zięciów” komedia w 4 aktach.

#### Gościnna warszawskiego teatru Małego.

W nadchodzący wtorek, środę i czwartek t. j. dn. 19, 20 i 21 b. m., dyrektor Kazimierz Zalewski gościć będzie w Łodzi z całym personelem swego teatru, w celu zapoznania naszego miasta z perełkami swego repertuaru. Kolejno grane będą: „Napoleon i Józefina”, H. Bahra, „Pierwsza sztuka Fauny”, B. Shaw'a i „Szczęście Koletty”, A. Guinona.

Wszystkie trzy utwory, opracowane z wyjątkową starannością i zamiłowaniem, dają pole do popisu wybitnym młodym siłom, między którymi poznamy starych znajomych z teatru Zelwerowicza, pp.: Jaracza, Grabowskiego i innych.

#### Koncert Boujukiego.

Przypominamy, że dziś, w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej, odbędzie się koncert znanego pianisty Silvia Boujukiego z udziałem p. Keller-Smreczyńskiej.

Program zapowiada dzieła Chopina, Liszta, Griega oraz dwa utwory koncertanta.



**Koncert wokalny.**

Zapowiedziany na poniedziałek, dn. 18 b. m. koncert znakomitego tenora Dawydowa cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

Udział w tym koncercie, prócz śpiewaczki opery Cesarskiej w Petersburgu p. Potiemkinej-Obidejko, bierze, jak już zaznaczyliśmy, wirtuoz gry na białej, Trojanowski.

Ze skromnej baletki uczynił on mocą swego talentu instrument solowy, z którym występował na powyższych koncertach — razem z prof. Auerem i Wierzbiewiczem w Paryżu, Londynie, Berlinie i Nowym Jorku.

**Przedstawienia dla naszych abonentów.**

Na 26-te z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów

**w teatrze Popularnym,**

które odbędzie się

**we Wtorek 19 Marca r. b.**

wybraliśmy nadzwyczaj wesoły wodewil, osnuty na tle życia artystów i dziennikarzy, p. t.

**Ona i jej brat**

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

**Strach ma wielkie oczy i „czarną rękę”.**

Ostatecznie wyjaśniła się osobistość bandyty, aresztowanego w cukierni Roszkowskiego przed niedawnym czasem.

Partja „czarnej ręki”, której członkiem mianował się przy wymuszaniu pieniędzy od bogatych fabrykantów, — okazała się zmyślnym „strachem na wróble”.

Pomysłowy młodzieniec, który początkowo zeznał, że nazywa się Maks Bredszneider, potem Saenger, — w rzeczywistości jest urodzony w Zytomierzu, prawdziwe jego nazwisko brzmi Otto Herman Kurzman, lat 25; praktykował w Zgierzu, w firmie Lorentz i Krusze, potem już pracował jako majster w firmie „Martin i Semer” w Łodzi.

W roku 1909 wyjechał do Berlina, skąd napisał do jednego z fabrykantów łódzkich list, żądając przysłania rb. 100 i grożąc śmiercią w razie odmowy. Odbiorca listu zawiadomił o tem policję berlińską, która Kurzmana wykryła, a sąd skazał go na 1½ roku więzienia i wysiedlenie z granic państwa.

Po odsiedzeniu kary Kurzman wyjechał do Zytomierza, gdzie wzięto go do wojska. Po 2 miesiącach zbiegł znów do Niemiec i oparł się w Gera w księstwie Reuss i tam poznał się z kuzynką majstra fabrycznego. Oświadczył się, został przyjęty i otrzymał od owego majstra 600 marek na drogę do kraju, rzekomo dla wydobycia żądanych papierów legitymacyjnych.

W podróż tę udał się z narzeczoną, pokładającą widocznie w nim zupełne zaufanie. Przez granicę nie przepuszczono ich jednak, Kurzman bowiem miał tylko tymczasowe świadectwo konsula, że zgubił paszport, wrócił więc do Skalmierzyc i tu z narzeczoną mieszkał w hotelu przez dwa tygodnie, dopóki gotówka się nie wyczerpała, poczem znów powrócił do Gera i zdołał wyłudzić jeszcze 100 marek.

Kwota ta nie wystarczała już na powrotną podróż z narzeczoną, która miała już dosyć tej pierwszej podróży przedślubnej. K. więc pojechał sam i znalazł się w Łodzi. Gdy tu wydał już ostatni grosz chwycił się dawnego sposobu eksprjoriatorskiego, ale wpadł w pułapkę odrazu.

**Porwanie dziewczyny.**

Warszawscy rozpustnicy, widocznie w braku własnego „lokalu” i środków jakimi rozporządzają łódzcy, — zmuszeni są operować na ulicy.

Ostatnio zdarzył się fakt, który potwierdza niaki poziom moralności i nie wymaga komentarzy.

Wczora, w Warszawie o g. 9 rano, przechodnie na ulicy Grzybowskiej zaalarmowani zostali przeraźliwym krzykiem.

Krzyk dobywał się z przejeżdżającej dorożki, która miała podniesioną budę, pomimo, że panowała pogoda.

Kilku mężczyzn rzuciło się do dorożki i zairymało ją. W dorożce ujrano jakiegoś starszego wiekiem jegomościa z dziewczęciem, które miało przy sobie książki szkolne.

Nadbiegli policjanci zajęli się owym jegomościem, zabierając go do cyrkułu.

Badana w tej sprawie dziewczynka opowiedziała, że ów starszy pan dążył za nią krok w krok, kiedy szła do szkoły. W drodze obejrzała się raz, by sprawdzić, czy ją jeszcze prześladuje; w tej samej chwili starszy pan rzucił coś na nią i straciła przytomność.

Odzyskała ją dopiero w dorożce, gdzie starszy p. przyciskał ją mocno do siebie... Wtedy podniosła krzyk.

Dziewczyna ma lat 12, nazywa się Jadwiga O. Fakt dość znamienity w naszych stosunkach.

**Zamach na króla włoskiego.**

Stan majora Langa jest stosunkowo zadawalniający, zachodzi jednak potrzeba operacji, ponieważ w czaszkę wbił się kawałek blachy z helmu, którego dotąd nie można było usunąć.

Dalba miał spólnika, który zdołał uciec. Rodzina Dalby opowiada, że ten w ostatnim czasie znacznie się poprawił.

Podczas gdy dawniej obracał się tylko w kołach apaszów i nie chciał pracować, w ostatnim czasie zaczął chodzić pilnie do roboty i wracał wczas do domu, nic przytem nie pił, i, jak twierdzą nie czytał żadnych gazet. Dotąd nie stwierdzono skąd Dalba dostał rewolwer, który, zdaniem rzeczoznawców, jest dość drogi i kosztował przynajmniej 150 franków. Dalba twierdzi, że go znalazł, jak przypuszczają jednak, skradł go.

**Sprawca zamachu.**

Sprawca zamachu był, jak stwierdziły dochodzenia policyjne, bardzo religijny. Lekarze oświadczają, że Dalba także pod względem fizjognomji przedstawia typ apasza, i człowieka zdegenerowanego.

Na wszystkie pytania odpowiada Dalba, że jest anarchista. Był on dłuższy czas bez pracy i w tym czasie dostał się w towarzystwo apaszów. W tym też czasie miał on zostać anarchista. Podług innej wersji Dalba już od trzech lat przygotowywał zamach na króla i chciał go wykonać przy pomocy bomb. Ponieważ jednak nie umiał jej skonstruować, zdecydował się na zamach rewolwerowy.

Brat Dalby jest śpiewakiem w jednym z rzymskich „Varietów”, drugi zaś dozorcą muzealnym.

Rzym, 15 marca. „Tribuna”, we wczorajszym wydaniu nocnem donosi, że ze śledztwa wynika, iż Dalba od kilku dni ćwiczył się z kilku swoimi przyjaciółmi w strzelaniu do tarczy.

Major Lang był wczoraj wieczorem operowany; wyjęto mu kulę i stan Langa po operacji był zadawalniający.

**TELEGRAMY.**

Tel. Ag. Pet. i pryw.

**Zaprzeczenie.**

Petersburg, 15 marca. W ostatnich czasach opinia publiczna była podniecona przez pogłoski o ruchach wojsk w kijowskim okręgu wojennym i przez pewne zarządzenia, każące przypuszczać, że na planie jest częściowa mobilizacja wojsk rosyjskich w kraju południowo-zachodnim. Petersburg, Ag. telgr. upoważniona jest do oświadczenia, że pogłoski te pozbawione są wszelkiej podstawy. Rozpuszczanie ich, według wszelkiego prawdopodobieństwa, miało na celu wywołanie sztucznego spadku papierów dla spekulacji giełdowej.

**Katastrofa kolejowa.**

Wittenberg, 15-go marca. Podczas rozbicia się pociągu zabici zostali: nadkondaktor, stróż i palacz; drugi palacz został ciężko ranny.

**Telegramy własne**

„Now. Kurjera Łódzkiego”.

**Sprawa chełmska w Dumie.**

Petersburg, 16-go marca. Wnoszone „poprawki” do projektu gub. chełmskiej na wczorajszym posiedzeniu komisji wywołało burzliwe debaty.

Wniosek ograniczania przemówień do 5 minut, mimo protestu polaków, — przeszedł większością 17 głosów przeciwko 10.

Opozycja popierała polaków.

Przyjęto 5 pierwszych rozdziałów projektu chełmskiego w redakcji Dumy.

Nad poprawkami Koła polskiego nie głosowano i bez motywu odrzucono 70 poprawek.

W końcu wieczora wystąpił przeciwko temu z protestem poseł Lubomir Dymsza, wykazując inne jeszcze nieformalności wczorajszego posiedzenia.

Zakończono posiedzenie o godz. 12 i pół po północy. Dziś posiedzenie komisji o godz. 7 wiecz.

**Humanitarność Singera.**

Frankfurt n. M., 16-go marca. Fabryka maszyn do szycia Singera wydała dzisiaj wszystkich robotników i robotnice, razem 1,400 osób. Przyczyną wydalenia jest strajk w oddziale odlewniczym.

**Bezrobotnie węglowe.**

Nowy Jork, 16-go marca. Wskutek odrzucenia przez właścicieli kopalń żądań górników, odbyły się wczoraj liczne zgromadzenia, na których uchwalono rozpocząć z dniem 1 kwietnia strajk, w razie, jeśli właściciele do tego czasu nie spełnią ich żądań. W takim razie zastrajkowałoby pół miliona górników.

Londyn, 16 marca. — W całym kraju dają się coraz bardziej odczuwać skutki strajku węglowego. W Cordiff panuje nędzka głodowa. Zarząd miasta rozdaje bezpłatnie jedzenie dzieciom najuboższych rodzin.

Nad brzegiem kanału żony robotników wyławiają z wody odpadki z węgla okrętowego. Wskutek zastoju w handlu, wiele sklepów pobankrutowało.

**SZCZURY**

I mysy tepi szybko i pewnie pasta przygotowana w aptece A. Zalewskiego w m. Rawie gub. Piotrkowska. Cena funta 1 rub. 20 kop. z przesyłką 1 rb. 45 kop. Próbné małe pudełko są do nabycia w aptekach i składach aptecznych, 1817-24-1

**Z ostatniej chwili.****Epidemia rozpusty.**

Oneidaj przy ul. Średniej około nr. 15, o godz. 3 p. p. zdarzył się wypadek, który jest nowym dowodem szerzącej się zarazy moralnej.

Wielkim musi być popyt na „ofiary” i zyskownym proceder kupletów, skoro w występnych swych celach nie wahają się w biały dzień napastować dziewczęta.

Do powracającej z gimnazjum Ch. uczennicy 3-j klasy, zbliżyła się jadąca karetą wytwornie ubrana dama i otworzywszy drzwiczki pojazdu, poprosiła dziewczynkę o zbliżenie się do niej.

Gdy Ch. zbliżyła się do karety, owa pani przemocą wciągnęła ją do środka zatrzasnęła drzwiczki powozu.

Nieszczęsną dziewczynę, mimo krzyku i szamotania zawieziono do Helenowa, gdzie oczekiwało już kilku również elegancko ubranych panów.

Nie pomogły błaganie i dziewczyna musiała uleść rozwydrzonym żądom rozpustników.

Co dalej było — nie pamięta. Ociec nieszczęsnej ofiary przez dyrektora gimnazjum wniósł skargę do policmajstra.

Wdrożono energiczne śledztwo w celu wykrycia zbrodniarzy i zapewne dowiemy się o nowych przerażających szczegółach rozpusty.

**Magistrat przeciwko Tow. Tramajowemu.**

Magistrat wystąpił z pretensją w wysokości Rb. 5.700 od T-wo tramajowego, które wbrew zawartej umowie nie uskuteczniło naprawy bruku między szynami.

Nie bacząc na wielokrotne przypomnienia ze strony Magistratu, T-wo tramajowe nie uważało za stosowne doprowadzić do porządku bruk na ulicach Piotrkowskiej, Dzielnej i Głównej, obecnie bardzo wiele pozostawiający do życzenia.

**Skład broni.**

(h) Na rogu ulic Wschodniej i Południowej policja wykryła w mieszkaniu czeladników z piekarni tureckiej skład broni.

Znaleziono telefon polowy, berdanke, kilkanaście kindżałów i sporo naboju.

Kilku Turków aresztowano.

**Ofiary na bezrobotnych.**

Drukarnia „Nowego Kurjera Łódzkiego” — 55 k.

Redakcja — 1 rub. 50 kop.

Dzieci z Choin — 1 r. 15 k.

**Marja Glogowska**

powróciła z Paryża

**Salon Mod**

ul. Piotrkowska 37, lewa oficyna II-go p.

**Ostrzeżenie!!!**

Znane powszechnie jako najlepsze, bo najtrwalsze angielskie patent. gumki „Dermatine” cieszące się ogólnym uznaniem,

Żądajcie wszędzie gumek

„Dermatine” № 201013659

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„ ” „ ”

„Dermatine” № 201013659

Żądajcie wszędzie gumek

skłonili konkurencję do wypuszczenia na rynek gumek ładując podobnych do dermatynowych.

Ostrzegając kupujących przed tem nieudolnym nasładowaniem, uprasza się hołownie zwracać uwagę na napis „Dermatine”

№ 201013659” znajdujący się na każdej gumce „THE LERMA-

TINE COMPANY Limited w LONDYNIE. Właściciel przedstawiciel na Cesarstwo

i Królestwo P. Rajner, Łódź, Wulczańska 21, Telefon 13-27.



# SZCZEŚLIWY PORÓD

w zupełności zależy od wzmocnionego organizmu i zdrowych nerwów. Ważnym jest również, że zdrowie matki udziela się dziecku. Z tego względu profesorowie akuszerji zalecają w okresie ciąży używać „Biomalc”, który wzmacnia cały organizm, odżywia go, poprawia krew, reguluje trawienie i hartuje system nerwowy. Mnóstwo odezów pp. lekarzy-specjalistów i samej publiczności. Żądacie „Biomalc” we wszystkich aptekach, składach aptecznych i sklepach spożywczych.

Główni przedstawiciele na całą Rosję  
T-wo „AWTOSIŁ” Wilno — Berlin.



## TYLKO NA ŚWIĘTA

elegancki, tani i dobry zegarek kieszonkowy męski trwały, odkryty, płaski, cieńszy niż srebrny rubel znakomitej marki „VINTAL” nagrodzony wieloma medalami, z prawdziwego amerykańskiego złota z metalowym cyferblatem; nawet specjalista nie odróżni od złotego 66 pr. za 100 rb. Oprócz piękności zegarek ten jest najlepszej konstrukcji i nakręca się i nastawia uszkiem raz na 40 godzin „REMONTOIR” wyregulowany do minuty z poręczeniem piśmiennym na 6 lat. Cena zamiast 12 rb. 2 rb. 95 k. także kryty 3-ma kopertami o rubla drożej, damski odkryty 3 r. 50 k. kryty 6 rb. 50 k. Do każdego zegarka dołączamy darmo: 1) pancerka szlifowana dewizką z tegoż złota 2) brelok kinematograf lub srebrny pończacz 84 pr. „Souvenir” 3) woreczek zamaszowy ochraniający zegarek od zepsucia. Adres: Warszawa „TOWARZYSTWO WILANO” I-szy pocz. oddział. 64 Wysyłamy za załączeniem pocztowym. Za przesyłkę dolicza się od 1 do 4 szt. 50 kop. UWAGA; Elegancki zegarek srebrny 84 pr. z trzema kopertami „Anker” męski 8 rb. 50 kop. damski srebrny pończacz 6 rb. 50 k. Dewizki srebrne 84 próby, lub neogoldowe męskie, damskie od 1 rb. 80 kop. 1082-3-1

# Casino

Od dziś do Poniedziałku 18  
— Marca włącznie: —

Między innymi .: Jedyne egzemplarz w Łodzi—Tylko w „CASINO”  
**Kobieta-Wampir** Dramat w 2 aktach, w wykonaniu artystów teatrów królewskich w Kopenhadze.  
w AKCIE 2-<sup>im</sup> **TANIEC „WAMPIR”**  
**SMIERC SAULA** dramat. \* Tygodnik Ilustrowany \*  
ostatnie nowości.  
Orkiestra koncertowa „SEKSTETT”

CENY POPULARNE.

## Konkurs gry w piłkę nożną.

W niedzielę, dnia 17 Marca o 3 po połud. na placu sportowym Targowa 87/39

# Sporting-Motte — Newcastle

Częstochowa.

Łódź.

## KTO O TEM NIE WIE?

ze najsolidniejszy i najtańszy  
**MAGAZYN OBUWIA** jest u  
**I. GOTLIEBA.**

Łódź, Zielona 5. Filja Piotrkowska 285.



Tysiące klientów nabyłem w tak krótkim czasie za solidne prowadzenie interesu i dobry towar. Zawiadamiam Sz. Publ. że na przybliżające święta przygotowałem wielki wybór po następujących cenach.

Buty chrom, giemzowe	7.50.	Damskie lak kamasze	5 rb.
Lakierowane buty	8.00.	„ giemzowe	4. 50.
Szargonowe buty	7.00.	„ chromowe	4. —
Męsk. lak. kamasze	5 rb. 25 k.	„ hamburskie	3. 50.
„ giemzowe	5 rb.	Pantofle lakier.	3. 50.
„ chromowe	4 rb. 75 k.	Kaloszówki	3 rb.
„ hambursk.	4 rb. 25 k.		

a także różne dzieciinne buciki, ranne pantofle po tanich cenach.

## Nowootworzona fabryka lin transmisyjnych i wyrobów powroźniczych.

P. P.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. Panów Fabrykantów, że otworzyłem przy ul. Zarzewskiej 153 mechaniczną fabrykę lin transmisyjnych i wyrobów powroźniczych p. i.

### „HENRYK KUNIG”

Wobec tego, że zaopatrzyłem moją fabrykę lin w maszyny najświeższej konstrukcji i jako długoletni doświadczony fachowiec i były wspólnik firmy „Dresler & Kunig” jestem w możności wypełniać wszelkie zamówienia ku zadowoleniu Sz. Klienteli.

Z szacunkiem

**Henryk Kunig,**

Telefon 26-76.

Zarzewska 153.

Specjalność: **Liny transmisyjne** bawełniane, konopne, manilowe i druciane. Liny bawełniane dla selfaktorów. Szpindelsznur, Szpagat i Pakliny. Pasy konopne i bawełniane do elewatorów **SMAR DO LIN.** Skrócanie i nakręcanie lin kwadratowych i okrągłych na żądanie w każdym czasie.

## Teatr „URANIA”.

PROGRAM od 16 do 31 Marca r. b.

**Les Trois Papillons**  
Tańce motyli

**Zukoff & Orloff**  
Zaakomici śpiewacy Typy Gorkiego

**Morska Fala**  
Zosna rosyjsko-żydowska subretka

**M-lle Harwey**  
Kobieta Fenomen

**The Johnstons**  
Komlczany akt na skating Ring

**M-lle Alice Markert**  
Artystka z Lessing Teatru w Berlinie w swoim orygz. repertuarze

**Satyr & Nymphe**  
Wielka mitologiczna-Choreograficzna scena wyk. 6 pań i 1 reżyzyma

**E. Reden**  
Polski humorysta Impromizator ulubieniec Łódzkiej publ.

**Urania-Bio**

Pod wareda będzie grać Angielsko-Schotsko orkiestra pod kier. Miss Fre da, Russel.

### Solidny handlowiec

poszukuje przedstawicielstwa, agencji lub przyjęcia w komis we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu (drobnego i poważniejszego)

### Solidne poręczenia

Warunki i wzory i ceny adresować St. Petersburg, Was, Ostr. 15 lin. 50 A. B. Rabatuszkow.

Specjalista chorób włośów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)

### Dr. S. Sznitkind

ul. Srednia nr. 2.  
Leczenie elektrycznością i masażem.  
Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4 do 9 wiecz., dla dam od 4—5 po poł.



### Ważne dla wszystkich!

Nowootworzony magazyn konfekcji męskiej, damskiej, uczniowskiej i dziecięcej poleca na sezony wiosenny i letni swój bogaty wybór po cenach niżej wszelkiej konkurencji.  
r1909—8—1 Z poważaniem  
Piotrkowska 120 **GH. I. SAKS**

## AMERYKAŃSKIEJ OWSIANKI HERCULO



W PUDEKACH, TYLKO WÓWczas OTRZYMACIE NAJLEPSZĄ W ŚWIECIE OWSIANKĘ. Wystrzegaj się podrabiań szkodliwych dla zdrowia!!!

### BYŁY FELCZER Szpitala Dzieciatka Jezus w WARSZAWIE.

**Piotr Golański** mieszka ulica Rzgowska 23 I-sze piętro. Akuratne wykonywanie wszelkich czynności felcerskich. 1763—5—1  
Codziennie szczepienie ospy ochronnej świeżą krowianką.

### Dr. Eugenia Kerep-Gerszuni

**Choroby kobiece.** Ulica Piotrkowska 121 przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. Telef. 18-03 1123 0-0

NAJLEPSZY ŚRODEK OD NIEWYSPOZYCZYŻELI, OCHLERNIHY, ROZWIADANIA I ZŁEGO TRAWIENIA  
**KOTWICOWY STOMAKA**  
KARL RICHTER  
ZATWIERDZONY PRZEZ RĄDE LEKARSKĄ  
SPRZEDAJE SIĘ W SZCZĘCIE SKŁAD  
GŁÓWNY F. AD. RICHTER I S-RO  
PETERSBURG, NIHOŁAJEWSKA 10  
Apteka W. Danieleckiego  
Łódź, Piotrkowska 130.

## Okazyjnie HAFTY

**Kaliskie i Szwajcarskie** po u. niskich cenach w mieszkaniu prywatnym ul. Andrzejka 44 m. 2. 1914—10—1

### Dr. E. Szylkret

Akuszerka i choroby kobiece. Zachodnia 36 m. 7 także wejście z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski) Godz. przyj. 10<sup>1/2</sup>—12 rano i 4<sup>1/2</sup>—7 po



# UWADZE

DLA OSOB CIERPIACYCH

na neurastenie, niemoc płciowa, uwiad starczy, histeryje, niewiaigie, medokrwistosc suchoty, syfilis następnstwa leczenia rzedcia, choroby serca. (otluzszenie zwapnienie serca, bleie serca, ataki miokardit) sklerozie, arteryi, alkoholizmu, schlonie mleczna pacierzowego paralizie, oslabienie wskutek chorób przeciazenie pracą i t. p.

W sprzadady pojawilo sie mnostwo nasawaroscioowych i arkoedliwych dla zdrowia nasladowalew na szego SPERMINU, proponow. pod. ódnym do SPERMINU podausami nasawami, dla wprowadzenia w blad, nasladoww przyklesata w swolch reklamach obserwuje lekarzy nad naszem Spermimem Pochia przyplisuje takowe swolm nasladowcom. Wszystkie znajdujace sie w literaturze ilozne obserwacye wybitnych lekarzy i uczyzy nad dobroczynnym dzialaniem Spermimu losowane byly wyjasznie nad naszem Spermimem-Pochia dlatego prosimy przy kupowaniu byzy wyjasznie nad naszem Spermimem-Pochia, na nasza firmę, ponislaw nasz kupale zwracac uwage na nazwe Spermim-Pochia, nie inne preparaty nie sa atesem jak yic. niepokiolem nasladowalewam Spermim-Pochia, w dzialaniu nie z nim nie majesem wspolnego. Jedynym prawdziwym Spermimem jest Spermim-Pochia. Hlakon 3 rub.

Zyczymy sobie wyszyc sie bezawiazosci bogata literatura o Spermimie. **INSTYTUT ORGANOTERAPEUTYCZNY** Dostawy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOSCI.—S. Petersburg W. O. 7. lin. 18

Profesor Doktor Pochia i S-wie.

# CHORYCH

# BRUNO EMDE

ŁÓDZ

FABRYKARNIA I PRALNIA CHEMICZNA PA OWA.

Fabryka: Ludwika 42 Filja: Bendyktka 1, róg Piotrk.

**Czyszczenie chemiczne** damskiej i męskiej garderoby prutej i nieprutej. Stroie balowe i wizytowe uniformy tywane portjery szale boa pióra skóry futra rekawiczki balowe i zwyczajne parasolki krawaty i t. p. Czyszczenie chorągwi i porpców koscielnych ornatów tap i szat duchownych

**Chemiczne czyszczenie całkowitych garniturów mebli pokojowych.**

Czyszczenie i plisowanie tabotów Czyszczenie sztydelkowych koldr i laufów.

**Oddzial prania firanek, stor i lambrakinów.** Wykoncz nie jak nowe **Impregnowanie** (przesycanie nieprzemakalne. Szczególnie ważne dla ubrań myśliwskich, uniformów, piaseczów od kurzu i deszczu, **Dekatyzacja** wszelkich materiałów. **Odświeżanie** parowe aksamitnych i pluszowych ubiorów. **Dezynfekcja** a pościeli, mebli wyscielanych, koldr, ubiorów i t. p.

**Farbiarnia** wszelkiego rodzaju kostjumów prutych i nieprutych Portier dywanów futer skór szali.

**Porządki meblowych** w najmodniejszych kolorach

**Farbowanie piór strusich i wo.** **Farbowanie rekawiczek** na wszystkie modne kolory. **Farbowanie koronek** podług wzorów. **Farbowanie à la Ressort** Aksamitów, jedwabi i pluszu jedwabnego. Rzeczy zalobne farbuje się w ciągu 24 godzin.

# Swiatloleczniczy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjalisty chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych ulica Krótka № 4. Telefonu № 19—41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów, prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolicy (radykalne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, usuwanie brodawek), Endo i cystoskopja (oświetlanie organów moczopłciowych), Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”. Przyjmuje od 8 — 2 i od 6—9, dla pań od 5 — 6; osobna poczekalnia.

Dr. Bengué, 47, Rue Blanche, Paris.



**Baume Bengué**

WYLECZENIE ZUPEŁNE

**PODĄGRY — REUMATYZMU**

**NEURALGII**

Cena: 1 r. 20 k. Cena: 1 r. 20 k.

Dostać można we wszystkich aptekach. Oryginalne pudełka opatrzone są różową banderolą z podpisem:

Prosimy kupić na próbę!!!  
Nasze najnowsze mydła

„Doux rêve”  
„Fiorina” „Muguët”  
T-wa. S. I. Czepelewiecki i S-wie  
Moskwa 2018

PROSIMY WYCIĄĆ FILIZANKA PROSIMY WYCIĄĆ

**KAKAO VAN-HOUTENA**

jest stanowczo najlepszym i zdrowotnym śniadaniem.  
100 filizanek z 1 funta.

Do nabycia wszędzie. Wystrzegaj się podrabiań.  
Fabrykanci: C. J. Van Houten & Zoon, Weesp (Holandia).

Abg porównad przy kupnie prawdziwego KAKAO VAN-HOUTENA. Abg porównad przy kupnie prawdziwego KAKAO VAN-HOUTENA.

**DOBRCZE — TANIO A NAWET BEZ PIENIEDZY**  
kupić można tylko w firmie



Staly sklad 2000 sztuk najlepszych w swiecie rowerów i motocykli: **ORMONDE RALEIGH** Org. B. S.A.

**TRIUMPH, RUDGE-WITHWORT** etc etc.

Ceny bez konkurencyjne. Rowery precyzyjnej roboty od rb. 79.

Rozpłata na rowery do 30-tu miesięcy od rb. 3,50 miesięcznie bez zadatku.

Na motocykle do 24 ch miesięcy. Największy dom rowerowy „The New Maison Ormonde” Warszawa. Nowy-Swiat № 72. Oddzial w Łodzi ul. Spacerowa 40. Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie.

Zakład prawdziwego leczniczego

**KEFIRU**

**H. SIGALINY**

mieści się obecnie przy ulicy Zawadzkiej № 21.

767-16-1

Jedyny w swoim rodzaju, samodzielniący **PERSIL**, środek do prania jest

Bez pracy, bez tarcia, bez mydla, bez chlorku, tylko jednorazowe gotowanie 1/4 — 1/2 godziny i bielizna gotowa kwiecisto biala.

**Persil** dezynfekuje i daje bieliznie zapach swiezosci pod gwarancją nieszkodliwosci. **Spróbujcie, a przekonacie się!**

Dostać można wszędzie. 1815—5—1

Wyłączne przedstawicielstwo i sklad: Warszawa, Ogrodowa 27, **S. G. Gatyński**. W Łodzi, Tow. Akc. **Ludwik Spiess i Syn**, Piotrkowska № 107.

**INOWŁÓDZ nad rzeką PILICĄ.**

Stacja Klimatyczno-leśna, odznaczona na wystawach higienicznych srebrnymi i 2-ma złotymi medalami. Leta o mieszkania umeblowane, wśród lasów Spalskich. — lekarz, apteka, restauracja, sklep spożywczy, kąpiele rzeczne i ciepłe, pianino, lawa-tonia.

Szoza ze stacji Tomaszów do samego Inowłódza ukończona. Wiadomość u Adw. przys. Birenwejga Zielona 11.

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zittau położona **Pańska Willa**

z pięknie urządzonej ogrodem, zawierająca 14 pokojów, kuchnia, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, dużymi strychowemi i piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natycomiast dj sprzedanie Eicenie wartosci. Blisze wiadomosci udziela ARCHITEKT w HNR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Nimcy) 1804—0

**Ważne dla palących!!!**

— ZNAWCY I AMATORZY —

pała GILZY I PAPIEROSY tylko z prawdziwej francuskiej bibulki „**CAN TOUCHES**” uznanej przez **Chemicz. Laborator.** **Warszaw. cesars. uniwersyte-** tu za najlepszą. Dostać można w głównych składach tabacznym w Warszawie i prowincji. 1815—20—1.

# PIĘKNIE MALOWANE PODŁOGI

może mieć każdy, używając najtrwałszej farby lakierowej do podłóg zupełnie gotowej do użycia **Rivalin Bf.** nadaje wysmienity połysk i schnie przez noc. Do nabycia w puszkach 1 i pół l. 3 l. i 5 l. REPREZ. i SKŁAD: „RIVALIN” Łódź, Zawadzka 12.

# Pożyczki

Adwokat Karol Sapiński  
Szkołna Nr. 23. 5 — 9 wieczór.  
Przyjmuje i umieszcza na hipotekach sumy. Pożyczający wynagrodzenia nie płać. 1691—96—1

# MARKI POCZTOWE.

20,000 różnych, gwarantowanych prawdziwych. Doskonały wybór marek wysyła na żądanie kolekcjonistom z rabatem 40—60% od wszystkich katalogów: A. Wejs, Wiedeń, Austrja, 1, Adiergasse 8. Kupno i zamiana marek.

# Szkoła tańców I. Zalcmana

Sala piękna, odświetlona urzędzona podług najnowszych wymagań techniki i higieny.  
Rozpoczynam **Nowy kurs tańców.** Uczniów i uczennice przyjmuje codziennie od godz. 7 1/2, do 11 wieczorem z powstaniem **I. ZALCMAN** dyplomowany nauczyciel tańców.  
W siedzibie i święta tańce zbiorowe od godz. 2-jej pp. do 6 w i od 7 do 11 wieczorem 1893—3—2



# Lyrk A. Devigné.

Dzisiaj, 16-go marca 1912 r.

**Wielkie efektowne przedstawienie** Bierz udział cała trupa i nowi debiutanci.

**Sensacja! Występ Nowość!**  
**IO Martinis IO**

Jazda na trójce rosyjskiej i na koniach, połączone ze śpiewami, tańcami i orkiestrą bałałajkową.

## Dalszy ciąg

młodzieżowego **SCHAMPJONATU**

# WALKI francuskiej

**DZIS 4 WALKI**

Jeden przeciw dwom

**Paddubni — Blandetti**  
**Orlow**

**Silberstein** — Władysław **ZBYSZKO**  
Ryga — Cyganiewicz  
Student uniwersytetu Wiedeńskiego

**Walka rozstrzygająca (protest)**

**Rakowitz — Rissbacher**

Serbja — Szampjon świata

**Madralli — Osipow**

Turcja — Syberja

**ANONS:** W niedzielę 10 Marca 1912 roku dane będą 2 świąteczne przedstawienia popołudniowe o godz. 3 wieczorowe o godz. 8 i pół. Jak w wieczorowym tak i w popołudniowym walki francuskie.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w

## Nowo utworzona szkoła tańców!!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P., że otworzyłem przy UL. PASAZ SZULCA № 2 obok Sali Angielskiej, w byłym lokalu Tow. „Dramatische Kunst“ **Nową pierwszorzędną szkołę tańców**, urządzonej z wielkim komfortem, podług ostatnich wymagań techniki i higieny, posiadającą efektowne elektryczne oświetlenie. Rozpoczynam nowy kurs tańców. Podejmuję się każdego, bez względu na zdolności w przedmiocie 1 miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapisy przyjmuję się codziennie w mojej kancelarii od godz. 7 do 11 wieczorem. We wtorki są urządzone kołka zamknięte, do których może się jeszcze dołączyć kilka par.

Z szacunkiem  
**Henryk Hendrykowski.**

dypłomowany nauczyciel tańców.  
UWAGA. W niedziele i święta tańce zbiorowe 2 razy dziennie t. j. od 2 do 6 i od 7 do 12 wieczorem. Udzielam także lekcji w stowarzyszeniach i zakładach naukowych.

# :: RUBNIT ::

powinien być w każdym domu,  
w 15 minut pierze najbrudniejszą bieliznę.  
Pokazowe pranie codziennie w Łodzi — przy ul. Cegielnianej 27, od 5—7 po południu. 1900—15—1

## ULUBIONE MODNE PERFUMY Divinia.



## F. Wolf i Syn

Dostawcy Dworów w Karlsruhe, Berlinie i Wiedniu.

Sprzedak we wszystkich lepszych ski. aptecznych i perfumeryjch. r1505 8

## PISARZ

S. Weintraub, Łódź, Południowa 6  
Wyrabia do różnych instytucji rządowych apelacje, prośby i t. p. r1945130

**PATENTY**  
NA WYNAJAZDZIMODELEIMARKIFABRYCZ.  
**GOLDMAN I ELLENBAND**  
Warszawa, Leszno № 8, Telefon № 228

**KOTWICOWE  
PIGÓLKI I ESSENCJA  
KONGA**  
F. AD. RICHTER I S. KA  
ZATWIERDZONE PRZEZ RADĘ LEKARSKĄ  
NAJLEPSZE ŚRODKI PRZECZYSDZAJĄCE  
PRZY ZATWARDZENIU, REGULUJĄ TRAWIE-  
NIĘ ŻOŁADKA I APETYT. SPRAWDZAJĄ  
SIĘ WSZĘDZIE. SKŁAD. GŁÓWNY  
F. AD. RICHTER I S. KA  
PETERSBURG  
NIKOLAJEWSKA  
16

Apteka W. Danieleckiego  
Łódź, Piotrkowska 130.

## „Polonja”

Najlepsza pasta do obuwia w 4-ch kolorach. Żądać wszędzie. Reprezentant na Łódź i okolice.  
**I. Żółtaszek. Konstantynowska № 74.**

1711-4-1

## Inżynier R. Puciata

BUDOWNICZY

i technik ubezpieczeń.

Wykonuje wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1060-5-1

## Zhiotymina

Aptekarza J. Humblet

Zatw. przez Urząd Lekarski Petersburski za № 6816,  
Zalecany przez pp. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek smakowity w przypadkach chorób dróg oddechowych, jak: katar krtań, katar oskrzeli, katar płuca, katar, kaszel, Pobudza łaknienie, wzmacnia organy trawienia, a temsamem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego.

Sposób użycia przy każdym flak. Sprzedaz u wyłączn. przedstaw. na Ces. i Kr. Pol. S. M. Goldberga, Warszawa, Rymarska 6, oraz w aptekach i składach aptecznych

prawdziwy przyjaciel **KOBIET**  
**Kren-Casim**  
METAMORFOZA  
Sprzedano więcej  
DWÓCH MILIONÓW SŁÓWKÓW  
USUWA RĄDYKANIĘ  
PIĘGI, WEGRY, PLAMY, ZMARSZCZKI  
ORAZ INNE DEFEKTY TWARZY.  
WYKON. PRZEZ DEPART. HANDLU I PRZEM. 25 22 4883.  
ŻADAJ PODPISU  
Casim

## Przeciw Rzeżączce Najnowszy środek „Salo - Pichilin”

wynalazek aptekarsa  
B. Konheima w Petersburgu,  
działa szybko i radykalnie przez lek. jest uważany za środek racjonalny  
Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i obronnych i w przedmiocie krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzielinę

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—rb 1 kop 80

Do nabycia w aptece  
R. FREISMANA, w Warszawie,  
Freta № 16 telefon 40-63.  
Wysyłam za załączeniem Przesyłki podług taryfy pocztowej r612-0-1

## Skradziono mi kury rasowe

5—wyandoty złociste, 2—czarne białoczubatki 1—kochinichine żółta i inne. 10 rubli zapłać temu kto wskaże gdzie się takowe znajdują Pusta № 16 Tel. 19-61

## Mydło Nafciane

z marką **Latarnia Morska** fabrycz.

przygotowane sposobem angielskim

## Najwydatniejsze mydło

do prania bielizny.

Nie niszczy bielizny i czyni ją śnieżno-białą.

**Edmund Bogdański w Łodzi, Dzielna № 30.**

dawniej „Hordliczka i Stamirowski”

Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych składach aptecznych i mydlarniach. r1829-8-1

**NAJLEPSZY ŚRODEK  
REUMATYZMU,  
INFLUENCY I  
PRZEBIEGACH**  
ZATWIERDZONY PRZEZ  
RADĘ LEKARSKĄ  
SPRAWDZAJ SIĘ WSZĘDZIE  
SKŁAD GŁÓWNY F. AD. RICHTER I S. KA  
PETERSBURG  
NIKOLAJEWSKA 16

Skład hurtowy u W. Danieleckiego  
Łódź, Piotrkowska № 130.

## Ogłoszenia drobne.

**A.A.A.** Do sprzedania 300 dużych krzaków agrestu, oraz duży stół na 25-30 osób. Tamże do sprzedania 30 pudów czystego miodu po przystępnych cenach. Wiadomość Długa № 6. lub Konstantynów Zgierska 26 u gospodarza. 1831-3-1

**A.A.A.** Kredens, stół, krzesła, szafy do ubrania, bieżniarka, łóżka z materacami, umywalka, garnitur salonowy, lustra, garderoba o 3 drzwiach z lustrem, otomany, portjery, firanki, lampy, obrazy, biurko,

biblioteka, łóżko pojedyncze z materacem, gramofon, parawan. Sprzedam za bezcen z powodu przeprowadzki. Główna 51 m. 3, I piętro fr. n. 1837-6-1

**A)** Meble różne z czterech pokojów, kredens piękny, stół, 12 krzesel, szafy do ubrania, łóżka z materacami, otomane, i inne z powodu wyjazdu za bezcen sprzedam. Zawadzka 46-1. 1860-3-1

**A)** Meble różne z kilku pokoi rozprzedam tanio. Nawrot 44, m. 8. 1836-6-1

Bezwarunkowo o lat można nosić garnitur ze „Skóry-angielskiej”, łokieć 50 kop. Piotrkowska 128-13. 1746-7-1

**B** ajezynie tanio wyprzedajemy piękne materjały na damskie suknie. Piotrkowska 128-13, 174-6-1

**C** hłopcy do lat 18 potrzebni do kantoru. Rubel tygodniowo. Nawrot 1-a m. 24. 1857-3-1

**D** o sprzedania nowa szafa do bowa i kanapka-leżanka. Wiadomość: Franciszkańska № 58 m. 14, nowy dom. 1854-2-1

**D** yplomowany nauczyciel tańców. Antoni Klonowicz, udziela lekcji Cmentarna 8 m. 1.

**D** o sprzedania mały sklepik kolonialny z wyrobioną klientelą. Ul. Składowa № 34. 1822-3-1

**D** o wynajęcia od 1-go kwietnia dmurowany lokal na ślusarnię, stolarnię lub inny warsztat Wiadomość u gospodarza ul. Zakątna № 78: 1824-3-1

**D** obra okazja hań w mairych i dużych resztkach, wysortowany i zupełnie dobry po cenach fabrycznych można dostać przy ul. Długiej № 4. mies. 11. 1773-10-1

**D** rzewek owocowicy paczkę znalezione na szosie pod Zgierzem. Zgierz, poczekalnia tramwajowa, Górnik.

**D** o sprzedania zaraz sklep kolonialny. Suwalska 7. 1842-3-1

**F** ortepian w dobrym stanie do sprzedania. Dzielna 31 m. 6

**M** aszyny 2 Singera bębnowe prawie nowe i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103-5.

**N** iniejszym podaje do ogólnej wiadomości że weksle podpiswane „M. Resencweig” lub „M. H. Resencweig” są fałszowane i nie posiadają żadnej wartości, ponieważ weksli żadnych niewystawiałem. M. Resencweig

**O** ddam dziecko niechazzone na własność. Ul. Cegielniana 26. Wiadomość u stróża. 1848-3-1

**O** tomany gotowe, materace, leżanki, garnitury salonowe sprzedają najtaniej, zakładam firanki, rolety lambrekiny. Rozwadowska 14, tapicer. 1861-1-1

**P** otrzebna mamka bez wypłaty. Munk Zgierska 10. 1858-3-1

**R** ubli 20 dam za wyrobienie R posady ekspedjenta, inkasenta, woźnego, portjera lub t. p. Władam językami polskim i rosyjskim uszenie i piśmiennie Wiadomość: Konstantynowska 144 mieszkania 8. 1841-3-1

**S** taryszy ciecier i bender praktykował w szpitalu Poznańskich przez lat 18, mieszka Średnia 6. 1807-6-1

**S** a dwa place do sprzedania, przy Pabjanickiej szosie naprzeciw stacji tramwajowej „Wolówka”. Dowiedzieć się można róg Długiej i Św. Benedykta w restauracji. 1765-2-1

**S** klep spożywczo dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość w sklepie. Aleksandrowska № 38. 1838-2-1

**S** klep kolonialny i magiel do sprzedania zaraz ul. Wspólna № 47/10. Radogoszcz. 1712-6-1

**S** klep do sprzedania. Ul. Grabowa № 25 1846-3-1

**3** Maszyny Singer bębnowe, jedna rubli 18 i ręczna 10. Biedwicka 20-22. 1851-2-1

**Z** agnat paszport, wydany z imienia Łagiewniki pow. łódzkiego, na imię Józefy Jankowskiej. 1734-3-1

**Z** agnat paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Ludwika Bergera. 1843-3-1

**Z** agnat paszport, wydany z gminy Gidle, pow. noworadomskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Edwarda Powązki. 1849-3-1

**Z** agnięty dwie karty od paszportów wydane z fabryki Adolfa Szmidta (na Zabieńcu), na imię Antoniego Pokory i Katarzyny Pokora. 1852-1-1

**Z** agnięty białog, masci żółtej uszy obcięte. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Ogródowa 64 do stróża. 1855-1-1